

Biografistyka Pedagogiczna
Rok 10 (2025) nr 4
ISSN 2543-6112; e-ISSN 2543-7399
DOI: 10.36578/BP.2025.10.78

Małgorzata Czerwińska*

Niepętnosprawność wzroku – edukacyjno-rehabilitacyjny wymiar pisania o sobie

**Rozważania wokół edukacji biograficznej
w tyflopedagogice**

Visual Disability – Educational and Rehabilitational Dimension of Writing about Oneself

Considerations on Biographical Education in Typhlopedagogy

Abstract: The issue of literary writing about oneself by visually impaired people has little and scattered representation in the literature of the subject in the area of pedagogical and literary sciences. Hence, the aim of this study is to attempt to determine the significance of autobiographical literary activity of visually impaired people in the educational and rehabilitation process within typhlopedagogy, including special geragogy.

Based on the material obtained using the bibliographic method, subjected to the descriptive-critical analysis method (literary records and press statements of the authors in the form of biographical journalistic interviews), an attempt was made to indicate the possibilities of using the narratives authored by people with visual disabilities in educational and rehabilitation proceedings for people with visual disabilities, based on biographical education, using reminiscence bibliotherapy and mentoring.

* Małgorzata Czerwińska (ORCID: 0000-0002-8843-7068) – dr hab., prof. UZ, Uniwersytet Zielonogórski, Instytut Pedagogiki, Zakład Pedagogiki Specjalnej i Profilaktyki Społecznej, kontakt: m.czerwinska@wns.uz.zgora.pl.

The considerations undertaken therefore revolved around issues concerning the need to write about oneself and its educational and rehabilitation dimension, the place of the subject of visual disability in autobiographical literary records, the use of autobiographical records of blind writers in education and rehabilitation, especially biographical education, using reminiscence bibliotherapy and mentoring.

In addition to practical postulates, containing methodological and organizational remarks, research postulates were derived, among which the key one is the author's research model (bibliological and functional) of biographical works by authors with disabilities.

Keywords: autobiography, visually impaired person, education, rehabilitation, learning from biography.

Wprowadzenie

Biografia stanowi przedmiot badań interdyscyplinarnych. Zajmują się nią m.in.: literaturoznawstwo, historia, socjologia, antropologia, psychologia, pedagogika, wykorzystując tzw. dokumenty osobiste (pisane lub mówione relacje o własnym życiu, dzienniki, pamiętniki, listy itp.).

Dla nauk humanistycznych biografia jest opisem życia o charakterze literackim, naukowym lub popularyzatorskim, będącym formą interpretacji losów jednostki. Szczególną formę biografii stanowi autobiografia – retrospektywne przedstawienie życia, którego autorem jest sam podmiot¹. Nie ma jednoznaczności w typologii gatunkowej i ścisłym zróżnicowaniu definicyjnym autobiografii, pamiętnika, dziennika, wspomnień. Według powszechnie przyjętego rozgraniczenia autobiografia to utwór, w którym uwaga autora skupiona jest przede wszystkim na sobie, na swoich czynach i dziełach, myślach, poglądach, przeżyciach. W pamiętniku uwaga autora w większym stopniu skupia się na świecie zewnętrznym, na wydarzeniach historycznych, faktach dających się ukonkretnić i zobiektywizować, a dopiero na tym tle (czy też w związku z tym tłem) pojawia się osoba autora².

1 K. Kaźmierska, P. Czapliński, V. Julkowska, *Biografia*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpraca: J. Kalicka, Warszawa 2014, s. 61–67.

2 A. Cieński, *Z dziejów pamiętników w Polsce*, Opole 2002.

W literaturze andragogicznej rozróżnienie między biografią a autobiografią tłumaczone jest m.in. z perspektywy modelu uprawiania nauki³. Pojęcie „autobiografia” jest wpisane w nurt antypozytywistyczny – autobiografia jako byt subiektywny. Jest ona wytworem działalności podmiotu; ma subiektywny charakter; zależy od świadomości jednostki; ma charakter ciągłego procesu; jest zanurzona w różnego rodzaju kontekstach – czasowym, przestrzennym, społecznym i kulturowym; istnieje dzięki przekazowi językowemu i stąd kluczowego znaczenia nabiera jej odczytywanie. Jednostka rozumiana jest jako indywiduum, a życie człowieka jako zawsze zapośredniczone przez symbole, znaczenia i wartości. Pojęcie biografii (określone zgodnie z paradygmatem pozytywistycznym) jest traktowane jako sprawozdanie z życia. Wówczas biografia zawiera obiektywny opis faktów, wydarzeń i osób oraz opis subiektywnych znaczeń nadanych tym faktom, wydarzeniom i osobom⁴. Z drugiej strony, jak podkreśla Pierre Dominice, zarówno biografia, jak i autobiografia zawierają historię życia, której autor jest jednocześnie bohaterem⁵.

Według Elżbiety Dubas: „andragogiczne badania biografii łączą dwa istotne obszary poznania: edukację i biografię. Rozpoznają procesy edukacji w biegu życia jednostek, zawarte w biografiach, a ujawniane w narracjach biograficznych oraz znaczenie edukacji dla przebiegu ich życia”⁶. Autorka określa dwa znaczące konteksty andragogicznego badania biografii: pierwszy, odnoszący się do „rozpoznawania miejsca i znaczenia procesów edukacji/uczenia się na tle biegu ludzkiego życia i umiejscowienia ich w ludzkiej, jednostkowej biografii”; drugi, traktujący biografię jako „obszar uczenia się”/”pole uczenia się”⁷.

Andragogika wyróżnia pojęcie autobiografii pedagogicznej, którą jednostka odkrywa w swoich życiowych aktywnościach, poczynaniach, zmaganiach.

3 E.M. Skibińska, *Mikroświaty kobiet. Relacje autobiograficzne*, Radom 2006, s. 330.

4 A. Giza-Poleszczuk, *Autobiografia między symbolem a rzeczywistością*, „Kultura i Społeczeństwo”, 34 (1990) nr 1, s. 96–99; E.M. Skibińska, *Mikroświaty kobiet*, s. 330–332.

5 P. Dominice, *Uczyć się z życia. Biografia edukacyjna w edukacji dorosłych*, wstęp O. Czerniawska, tł. M. Kopytowska, Łódź 2006.

6 E. Dubas, *Andragogiczne badania biografii – zakresy, trudności, etyka badacza. Wybrane aspekty*, w: *Biografie i uczenie się*, red. E. Dubas, J. Stelmaszczyk, Łódź 2015, s. 33.

7 E. Dubas, *Edukacja w andragogicznych badaniach biograficznych – biografia edukacyjna*, w: *Badanie biografii – źródła, metody, konteksty*, red. R. Skrzyniarz, E. Krzewska, W. Zgłobicka-Gierut, Lublin 2014, s. 23.

Należy tu także przywołać pojęcie biograficzności, czyli proces tworzenia własnej biografii, który jest interakcją trzech perspektyw: pozycji narratora, który snuje opowieść o swoim życiu w obecności realnego bądź wyobrażonego słuchacza/czytelnika; pozycji nosiciela opowieści, który jest podmiotem działań i doświadczeń historii życia; pozycji dysponenta biografii, który prowadzi pracę nad biografią odnoszącą się do przebiegu całej historii życia⁸. Pojęcie pracy nad biografią to podjęcie wysiłku interpretacji swojej biografii w odniesieniu do własnej tożsamości, obrazów siebie, zachowań, podejmowanych i niepodejmowanych aktywności⁹. Okolicznością ją motywującą może być pojawiająca się potrzeba nadania spójności całej biografii w sytuacji, gdy nie sprzyjają temu różne życiowe doświadczenia, np. utrata wzroku.

Biograficzność oznacza wyznaczenie zarówno jednostkowej, jak i społecznej perspektywy interpretacji wydarzeń z własnego życia. Biografia uwarunkowana jest zatem – poza indywidualnym biegiem życia – szerszym kontekstem społeczno-kulturowym – społecznymi ramami pamięci.

W świetle proponowanej tematyki rozważań i materiału badawczego wypada zauważyć, iż w literaturoznawstwie biografia–autobiografia–pamiętnik to utwór, w którym autor, narrator i główny bohater są tą samą osobą, określającą punkt widzenia zdarzeń; zapisane fakty są (przynajmniej w założeniu) autentyczne, a nie fikcyjne; autor przejawia intencję autobiograficzną – zawiera z czytelnikiem pakt autobiograficzny; autor ma wyraźny i zadeklarowany zamiar opisu własnego życia, nie zaś napisania dzieła historycznego¹⁰.

W świetle powyższych uwag pojęciowo-definicyjnych interesującą wydaje się refleksja nad znaczeniem literackiego pisania o sobie osób z niepełnosprawnością wzroku, mająca znikomą i rozproszoną reprezentację w literaturze przedmiotu w obszarze nauk pedagogicznych i literaturoznawczych. Aktywności literackiej osób z niepełnosprawnością wzroku przypisuje się wiele funkcji normalizacyjnych, w tym autoterapeutyczną i edukacyjno-rehabilitacyjną,

8 F. Schütze, *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne*, część I i 2, tł. K. Waniek, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 201.

9 A.L. Strauss, *Continual Permutation of Action*, New York 1993.

10 P. Lejeune, *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*, tł. W. Grajewski i in., Kraków 2001.

co ma istotne znaczenie w tyflopedagogice, zajmującej się wieloobszarowym wspieraniem osób z niepełnosprawnością wzroku.

Szczęólnego znaczenia nabierają tu wypowiedzi wspomnieniowe przyjmujące postać autobiograficzną – zamkniętą w prozie i poezji, ukazujące w literackim przetworzeniu specyfikę psychospołecznego funkcjonowania osób niepełnosprawnych wzrokowo.

Opierając się na materiale pozyskanym metodą bibliograficzną, poddanym metodzie analizy opisowo-krytycznej (zapisów literackich oraz wypowiedzi prasowych autorów w postaci biograficznych wywiadów dziennikarskich) – starano się wskazać możliwości wykorzystania narracji autorstwa osób z niepełnosprawnością wzroku w postępowaniu edukacyjno-rehabilitacyjnym wobec osób z niepełnosprawnością wzroku opartym na edukacji biograficznej z wykorzystaniem biblioterapii reminiscencyjnej i mentoringu.

W ramach postulatów badawczych zaproponowano m.in. autorski model badawczy (bibliologiczno-funkcjonalny) twórczości biograficznej autorów z niepełnosprawnościami.

Potrzeba pisania o sobie i jej wymiar edukacyjno-rehabilitacyjny

Towarzysząca ludzkiemu życiu potrzeba opowiadania/pisania o sobie, zwana myślą autobiograficzną, zależnie od okoliczności, bywa koniecznością, obowiązkiem, nakazem, prawem^{II}. Myśl autobiograficzna to wielość nagromadzonych w ciągu całego życia wspomnień. Towarzyszy człowiekowi zazwyczaj do końca życia, zachęca do rozważań i medytacji, przywoływanie wspomnień stać się zaś może sensem i nadrzędną wartością życia. Myśl ta staje się integralną częścią sfery intelektualnych doświadczeń jednostki dopiero wówczas, gdy przywoływanie przeszłości staje się usystematyzowanym zabiegiem, a rozważania odnoszące się do osoby opowiadającego (kim jestem? kim byłem?) gwarantują dobre samopoczucie i są wyrazem dbałości oraz troski o siebie.

Potrzeba opowiadania o życiu nie odnosi się jedynie do procesów myślowych. Myśl autobiograficzna dotyczy niekiedy bolesnych przeżyć, popełnionych błędów, niewykorzystanych okazji i rozczarowań, z którymi człowiek

II D. Demetrio, *Autobiografia. Terapeutyczny wymiar pisania o sobie*, tł. A. Skolimowska, Kraków 2000.

musi się pogodzić – jest zatem konfrontacją z przeszłością, przyznaniem się do win i rozgrzeszaniem własnych poczynań – co nadaje jej wartość terapeutyczną. Dobroczynna moc myśli autobiograficznej kryje się w zgłębianiu własnej przeszłości i w płynącym zeń poczuciu spełnienia – następstwem myśli jest podejmowany trud opowiadania o życiu.

Autobiografia nie jest wyłącznie powracaniem do przeżyć z przeszłości. Jest ponownym uczestniczeniem w procesie wzrastania i kształtowania własnego życia, podejmowanym z myślą o sobie i o innych¹².

Kamila Lasocińska, opierając się na poglądach Duccio Demetrio, zauważa, że myśl autobiograficzna opiera się na elementach twórczości. Aktywność twórcza ujawnia się poprzez: możliwość różnych interpretacji wydarzeń życiowych (plastyczność interpretacji) i przekraczanie własnych schematów myślowych; konstruowanie własnej opowieści o życiu, które łączy się z wykorzystaniem elementów fikcji i „fantazji biograficznej”, pozwala zobaczyć swoją historię z innej perspektywy (np. poprzez odwoływanie się do metafor pomagających uchwycić ogólny sens opowieści, poszukiwać nowych znaczeń, patrzeć wieloaspektowo na wydarzenia); kształtowanie narracyjnej tożsamości (zmieniającej się w czasie) i własnego obrazu „ja”; refleksyjne projektowanie wizji własnej przyszłości i określanie zadań do realizacji¹³.

Wydarzenia życiowe obecne w biografii człowieka mogą mieć charakter wydarzeń przełomowych, krytycznych, punktów zwrotnych, epifanii, które w życiu danej osoby wywarły na nią szczególny wpływ, np. zmieniły bieg jej życia czy tożsamość¹⁴. Często towarzyszy im cierpienie – różnorodne pojmowane: sytuacja graniczna¹⁵, wartość, sposób odnajdywania sensu

12 Tamże.

13 K. Lasocińska, *Autobiografia jako autokreacja. Twórcze aspekty procesu myślenia autobiograficznego w edukacji dorosłych*, w: *Biografie edukacyjne. Wybrane konteksty*, red. E. Dubas, J. Stelmaszczyk, Łódź 2014, s. 33–46.

14 A.I. Brzezińska, R. Kaczan, L. Rycielska, *Przekonania o swoim życiu. Spostrzeganie historii życia przez osoby z ograniczeniami sprawności*, Warszawa 2010; M. Czerwińska, *Od doznania niepełnosprawności do przystosowania. O punktach zwrotnych i terapeutycznych wartościach życia i twórczości Michała Kaziowa*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 9 (2014) nr I, s. 103–126, DOI: 10.36578/BP.2024.09.24; N.K. Denzin, *Interpretative Biography*, Newbury Park 1989.

15 K. Jaspers, *Sytuacje graniczne*, w: R. Rudziński, Jaspers, tł. A. Staniewska, M. Skwieciński, Warszawa 1978, s. 186–243.

życia¹⁶, doświadczenie egzystencjalnie znaczące¹⁷, nieodłączny element życia człowieka, atrybut natury ludzkiej¹⁸, okoliczność sprzyjająca transgresji¹⁹, doświadczenie o potencjale edukacyjnym²⁰.

Wspólną płaszczyzną wzmiankowanych koncepcji jest podkreślanie zwrotu w losach osoby cierpiącej, który może stać się okazją do emocjonalnej dojrzałości i zyskania nowych kompetencji²¹.

Według koncepcji Gerharda Riemanna i Fritza Schütze²² postępowanie człowieka w obliczu cierpienia jest uzależnione od jego subiektywnego odczuwania i interpretowania zaistniałej sytuacji życiowej. Nie musi on biernie poddawać się sytuacji, może podjąć wysiłek ukierunkowany na nadanie cierpieniu sensu, a nawet wartości²³. W obliczu cierpienia człowiek jest zdolny do odszukania w sobie, w swoim otoczeniu, zasobów i wykorzystania potencjału, który tam tkwi.

W biografii człowieka są okresy harmonii, ładu oraz tzw. trajektorie, czyli okresy chaosu, dezintegracji, utraty kontroli, niepokoju, wywołujące długotrwałe konsekwencje emocjonalne, zmiany tożsamości i osobowości, wyznaczające nowe kierunki przebiegu biografii²⁴.

Każda trajektoria cierpienia przebiega zgodnie z określoną sekwencyjnością: stopniowe gromadzenie się potencjału trajektoryjnego, przekroczenie

16 V.E. Frankl, *Homo patiens*, tł. R. Czernecki, Z. J. Jaroszewski, Warszawa 1998; V.E. Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, tł. A. Wolnicka, Warszawa 2009.

17 K. Popielski, *Psychologia egzystencji. Wartości w życiu*, Lublin 2008.

18 Jan Paweł II, *Moje ulubione modlitwy. Ewangelia cierpienia*, wybór L. Sazeł. ks. M. Dziubiński, Poznań 2002.

19 J. Kozielecki, *Transgresja i kultura*, Warszawa 2002.

20 E. Mazurek, *Biografie edukacyjne kobiet dotkniętych rakiem piersi*, Wrocław 2013.

21 M. Nowak-Dziemianowicz, *Doświadczenia rodzinne w narracjach. Interpretacje sensów i znaczeń*, Wrocław 2006, s. 229.

22 G. Riemann, F. Schütze, „Trajektoria” jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesów społecznych, „Kultura i Społeczeństwo”, 36 (1992) nr 2, s. 89–109.

23 W. Okła, *Człowiek w sytuacji choroby*, w: *Psychologiczne konteksty doświadczania straty*, red. S. Steuden, K. Janowski, Lublin 2009, s. 13–23; E. Mazurek, *Biografie edukacyjne kobiet*.

24 G. Riemann, F. Schütze, „Trajektoria”; F. Schütze, *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, „Studia Socjologiczne”, (1997) nr 1, s. II–32.

granicy uczynnienia potencjału trajektoryjnego, próba osiągnięcia i rozwinięcia chwiejnej równowagi radzenia sobie z życiem codziennym, destabilizacja chwiejnej równowagi i radzenia sobie z życiem codziennym, załamanie się organizacji życia codziennego i orientacji wobec samego siebie, próby racjonalizacji trajektorii i pogodzenia się z nią, praktyczna praca nad trajektorią i uzyskanie nad nią kontroli oraz/lub uwolnienie się z jej więzów²⁵.

W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, że literackie zapisy autobiograficzne pisarzy z niepełnosprawnością wzroku, zarówno w sferze ich tworzenia, jak i recepcji, mają wysokie walory edukacyjno-rehabilitacyjne.

Niepełnosprawność wzroku w autobiograficznych zapisach literackich

W literaturoznawstwie coraz większym zainteresowaniem cieszy się autobiografizm. Podczas lektury nastawionej na autora można poznać drugiego człowieka – człowieka z niepełnosprawnością wzroku, jego psychospołeczne funkcjonowanie. „Interesuje nas autor, już nie tylko jako podmiot wypowiedzi czy podmiot czynności twórczych, ale coraz częściej jako żywa osoba z duszą, ciałem i losem”²⁶.

W rozległej tematyce książek autorów z niepełnosprawnością wzroku znaczące miejsce zajmuje problematyka niepełnosprawności, zwłaszcza niepełnosprawności wzroku.

Dotychczasowe badania wykazują, że do zagadnień psychospołecznego funkcjonowania osób z niepełnosprawnością (głównie wzroku) odnosi się w swoich książkach ponad 50 niewidzących twórców. Dla prawie połowy z nich tematyka tyflogiczna jest znamienym rysem ich prozatorskiej twórczości, któremu nadają szczególne znaczenie i do którego bardzo często odwołują się także w wypowiedziach pozaliterackich np.: Ludwik Andrzejewski, Tadeusz Józefowicz, Marek Kalbarczyk, Michał Kaziów, Zofia Książek-Bregułowa, Kazimierz Kulesza, Riemann Halina Kuropatnicka-Salamon, Stanisław Leon Machowiak, Napoleon Mitraszewski, Hanna Pasterny, Maria Przybylska,

25 F. Schütze, *Trajektorie cierpienia*, s. 25–27.

26 J. Abramowska, *Jednak autor!*, „Teksty Drugie”, 2 (1994) s. 49.

Maria Ruszkiewicz, Jadwiga Stańczakowa, Jerzy Szczygieł, Józef Wawroń, Jan Wielgus. Autorzy ci budują swoje prozatorskie przetworzenia problematyki tyflogicznej, czerpiąc przede wszystkim z autopsji, ale także z często rozległej, zobiektywizowanej wiedzy tyflogicznej. Ich publikacje oparte są na wątkach autobiograficznych i biograficznych. W obrębie wzmiankowanej problematyki autorzy koncentrują się na: nazywaniu i opisywaniu ślepoty, specyfiki sfery poznawczej i emocjonalno-motywacyjnej niewidomego, uwarunkowaniach funkcjonowania społecznego i miejsca niewidomego w rodzinie i społeczeństwie, specyfice i poziomie rehabilitacji²⁷.

Niemal wszyscy niepełnosprawni wzrokowo literaci odwołują się do psychospołecznego procesu przystosowania się do niepełnosprawności. Lech Kowalewski podkreśla jego etapowość, wyróżniając stadia:

1) doznania niepełnosprawności – szok psychiczny, depersonalizacja, dezorientacja osobowości, doznania somatyczne (np. ból), deprivacja potrzeb, izolacja od środowiska rodzinnego, towarzyskiego, podleganie czynnikom jatrogennym;

2) uświadamiania ograniczeń – usztywnienie systemu wartości, załamanie się dotychczasowego systemu wartości i motywacji, obniżanie się samooceny, stany depresyjne, niezaspokojona potrzeba afiliacji, brak identyfikacji z problemem niepełnosprawności i osobami niepełnosprawnymi;

3) prób funkcjonowania z niepełnosprawnością – oddziaływanie pozytywnych i negatywnych mechanizmów obronnych (intrapsychicznych);

4) pełnej, rzeczywistej akceptacji niepełnosprawności – włączenie niepełnosprawności do struktury osobowości jako jej integralnej cechy, ukształtowanie się systemu wartości oraz celów i zadań, ustabilizowanie się samooceny, funkcjonowanie społeczne na zasadach pełnej integracji²⁸.

Wobec bardzo obszernego materiału badawczego przywołane zostaną tylko wybrane egzemplifikacje obecności problematyki tyflogicznej w twórczości osób z niepełnosprawnością wzroku.

Autobiografia *Gdy moim oczom* i powieści biograficzne *A jednak w pamięci*. *Opowieść biograficzna o ociemniałym kapitanie wojsk austriackich i polskich* –

27 M. Czerwińska, *Słowem potrafię wszystko. O piśmienniczości osób z niepełnosprawnością wzroku. Studium bibliologiczno-tyflogiczne*, Zielona Góra 2012.

28 L. Kowalewski, *Psychologiczna i społeczna sytuacja dzieci niepełnosprawnych*, w: *Dziecko niepełnosprawne w rodzinie*, red. I. Obuchowska, Warszawa 1991, s. 55–100.

Janie Silhanie oraz *Dłoń na dźwiękach* – Kaziowa są doskonałym przykładem literackiej analizy psychospołecznego procesu przystosowania do utraty wzroku²⁹. W przypadku bowiem Kaziowa nie można ustalić granicy oddzielającej autora i świat fikcji literackiej. Zachodzi tu jedność egzystencji i twórczości³⁰.

Przykładem jest jego autobiograficzna powieść *Gdy moim oczom*.

Etap doznania niepełnosprawności to pobyt we wrocławskim szpitalu: szok, „bezciesny ból”, i „uzdrawiające” słowa współpacjenta: „nawet takiego, panie doktorze, gdyby mi wojna zostawiła, byłbym szczęśliwy, miałbym dla kogo żyć”³¹. Etap uświadamiania ograniczeń to lata spędzone w Bogaczowie, w wiejskim gospodarstwie rodziców: rozpamiętywanie utraconych sprawności i życiowych planów, zmaganie się z niechętnymi postawami wiejskiej społeczności, mocne oparcie w akceptującej i kochającej rodzinie, rozpaczliwe poszukiwanie pomocy medycznej i rehabilitacyjnej. Etap prób funkcjonowania z niepełnosprawnością rozpoczyna się od opanowania samodzielnej obsługi odbiornika radiowego, ale zdominowany jest kontaktem z Haliną Lubicz-Kirszke: nauka czytania systemem L. Braille’a górną wargą, działalność recytatorska, pierwsze recenzje audycji radiowych i korespondencje do prasy brajłowskiej, próba oprotezowania i pracy na warsztacie tkackim, pierwsze osobiste kontakty ze środowiskiem osób niewidzących i pełnione w nim funkcje. Etap ten kończy się maturą w poznańskim liceum wieczorowym. W stadium pełnego przystosowania do niepełnosprawności wszedł Kaziów z chwilą otrzymania indeksu studenta polonistyki na Uniwersytecie Poznańskim. Świadectwem stanu pełnej akceptacji niepełnosprawności pozostają fakty aktywności twórczej, naukowej i społecznej³².

Trzeba tu zaznaczyć, że *Gdy moim oczom* – swoistego rodzaju „uzdrawiająca” autobiografia – zajmuje najważniejsze miejsce w dorobku prozatorskim Kaziowa. Tezę tę potwierdza sam autor, pisząc:

29 M. Kaziów, *Gdy moim oczom*, Warszawa 1985; tenże, *A jednak w pamięci. Opowieść biograficzna o ociemniałym kapitanie wojsk austriackich i polskich – Janie Silhanie*, Warszawa 1994; tenże, *Dłoń na dźwiękach*, Lublin 1998.

30 M. Czerwińska, *Od doznania niepełnosprawności do przystosowania*.

31 M. Kaziów, *Gdy moim oczom*, s. 36.

32 M. Czerwińska, *Słowem potrafię wszystko; też, Od doznania niepełnosprawności do przystosowania*.

Zależało mi, żeby przekazać niewidomym moje doświadczenia, pokazać, jak można nawiązywać kontakty z widzącymi, bo to nie takie proste, w jaki sposób postępować ze swoim losem, tragedią, cierpieniem. Chciałem też przekonać wszystkich bliskich niewidomych, by traktowali ich jak normalnych członków rodziny. [...] Chciałem też pokazać, że jest możliwe osiągnięcie celu, jeśli się go właściwie wybierze. [...] Swoją rolę mogłem oczywiście zrealizować dzięki pomocy innych, ale każdy człowiek korzysta z niej w różnych sytuacjach. Aby jednak przekonać ludzi do świadczenia tej pomocy, trzeba wiele pracy nad sobą, nad własną wolą, charakterem, kulturą, językiem, i to pokazałem w książce. Nie chciałem kreować się na bohatera, przedstawiłem proste fakty. [...] Pragnąłem pokazać wewnątrz człowieka niewidomego, przekonać, że jeśli się traci wzrok, to nadal ma się osobowość człowieka pięciomysłowego, a nie czteromysłowego. Nie chciałem robić tego w formie wykładu, ale pokazać to poprzez własne przeżycia, doznania, odczucia i stąd forma pierwszej osoby³³.

W nocie wydawniczej do książki napisano: „Michał Kaziów wypracował sobie postawę pogodzonego racjonalisty, który z uporem niszczy bariery inności, sztydzi skutecznie z każdej fałszywej nuty współczucia, z gestów filantropii, szuka szerokich kontaktów z ludźmi i buduje swoją egzystencję na własnym wysiłku przede wszystkim”³⁴.

Swoje, wyniesione z autopsji, doświadczenia przenosi pisarz do prac biograficznych, dotyczących wybitnych postaci polskiego środowiska niewidomych. Doktor Włodzimierz Dolański (*Dłoń na dźwiękach*) – ociemniały i jednoręki pianista wirtuoz, tyflopedagog, działacz polskiego i ogólnoswiatowego ruchu niewidomych, a także kpt. Jan Silhan (*A jednak w pamięci*) – ociemniały oficer wojsk austriackich i polskich, opiekun i rehabilitant ociemniałych żołnierzy, inicjator centralnej biblioteki brajlowskiej i krakowskiej szkoły masażu – to nieprzeciętne osobowości, mogące pełnić funkcję osoby znaczącej³⁵.

Wspólnym motywem życiowych dróg obu tych postaci jest nieustanne zmaganie się z przeciwnościami losu, nie tylko dla samorealizacji, lecz także w interesie ogółu osób niepełnosprawnych wzrokowo. Silhana i Dolańskiego

33 M. Kaziów, *Nie chciałem kreować się na bohatera...* Rozm. przepr. red., „Pochodnia”, 7 (1987) s. 29–30.

34 Tenże, *Gdy moim oczom*.

35 Tenże, *Chcę pisać o człowieku*, rozm. przepr. M. Czerwińska, „Pochodnia”, 12 (1992), s. 33–35. Tenże, *A jednak w pamięci*; tenże, *Dłoń na dźwiękach*.

łączą nie tylko realia historyczne i społeczne, ale przede wszystkim jednakowa niezłomność charakteru, nieustępliwość wobec niełaskawego losu, psychiczna odporność na sytuację trudną, determinacja w działaniu. Wspólne dla nich obu mogą być zatem słowa:

[...] poświęcenie się dla drugiej osoby może wypełnić bez reszty sens życia człowieka. Pokrzepianie ludzi dobrym słowem, obdarzanie nadzieją, wprowadzanie na dobre drogi może stanowić najwyższą nagrodę od życia³⁶.

Epicka forma tych biografii sprawia, że autor koncentruje się nie tylko na źródłowych faktach, ale oddaje również, znany z autopsji, charakter wewnętrznych przeżyć i psychicznych przeobrażeń człowieka ociemniałego. Na temat analogii między postacią Dolańskiego a własnym losem Kaziów mówi:

Podobieństwa, jeśli są, dotyczą losu i zmagania się z nim. Dlatego miałem prawo włożyć w usta Dolańskiego, postaci już historycznej, pewne moje przemyślenia, odczucia, doznania, przeżycia, których w autobiografii ujawnić nie chciałem, mogłem też obdarzyć go swoimi snami. W tej sferze podejrzenia o analogie są rzeczywiście uzasadnione³⁷.

Dlatego życiowe motto Dolańskiego w pełni odpowiada postawie życiowej Kaziowa, a także Silhana: „Będziesz górą, wysoką górą, twardą, nie do zdeptania i nie do ścięcia, ale tylko wtedy, jak będziesz miał dobre serce, mądry rozum i silną wolę”³⁸.

Również w opowieści o J. Silhanie odnaleźć można wiele bardzo osobistych refleksji samego autora. Niezwykle realistycznie, bo na bazie własnych doświadczeń Kaziowa, opisane zostały np. przeżycia Silhana wywołane niepomyślną diagnozą okulistyczną, właściwe dla stadium doznania niepełnosprawności:

Nigdy nie będzie widział. Ta wiadomość jak lawina zwała się na jego głowę. Wiedział, że może runąć, nie przypuszczał jednak, że tak się stanie. Odebrano mu nadzieję. Teraz innego rodzaju ciemność owładnęła jego głowę

36 Tenże, *A jednak w pamięci*, s. 54.

37 Tenże, *Chcę pisać o człowieku*, s. 33.

38 Tenże, *Dłoń na dźwiękach*, s. 54.

i całe ciało. Zaczął się skarżyć, dlaczego właśnie jego spotkał taki straszny los. Może lepiej byłoby umrzeć! Nic nie jest w stanie przekazać gwałtowności jego myśli, tej nieodwracalności, wobec której żadna już siła nic uczynić nie może. Zawaliło się wszystko. Ginęło bezpowrotnie. Nie widział dla siebie miejsca na tym świecie, nie widział żadnej przyszłości. Wszystko stracone. Całe życie! Myślał o tym wszystkim z prędkością światła. W jednej sekundzie przecinały się te okropne obrazy. Wbijał palce w oczy, jakby chciał wydrzeć z nich tę gniotącą je czerni. [...] Poczul się okropnie samotny, był tylko ze swoim nieszczęściem, które teraz rośło i rośło. Czuł bolesne bicie serca i zalepiający gardło kleisty, rozgorączkowany, dyszący oddech. Czuł się zagubiony, niemal jak dziecko. Teraz żałował wszystkiego. Mówił do siebie najgorsze rzeczy i się dziwił, że przychodzą mu one do głowy. [...] Przeraziło go nawet przypuszczenie, czy aby nie jest to jakaś kara za grzechy. Bolało go całe ciało. Bolało go myślenie. Płonął i nie mógł znaleźć siły, by się uspokoić. [...] W nocy opanowały go lęki, złe przeczucia, że już niczego nie zdoła w życiu zrobić. [...] nie mógł się pogodzić, że do końca pozostanie pacjentem, do końca. Wszystkie marzenia i plany zapadły w jakąś nierealną przestrzeń, w której ulegały rozmyciu i rozproszeniu³⁹.

Przebiegający od cierpienia do akceptacji, psychospołeczny proces przystosowania do niepełnosprawności ukazuje także autobiograficzna i wspomnieniowa proza Napoleona Mitraszewskiego, zwłaszcza cykl wspomnieniowy: *A jednak życie, Przerwany szlak, Ku pełni życia*⁴⁰.

Ukazuje w nim autor własne losy – od wczesnego dzieciństwa, naznaczonego utratą wzroku z powodu wybuchu niewypału, po wiek dojrzały, człowieka spełniającego się rodzinnie, zawodowo, społecznie.

W 1976 r. pisarz w korespondencji do Związku Literatów Polskich tak pisze o swoim przedsięwzięciu twórczym:

Podjąłem dość trudne zadanie, lecz ogromnie ważne społecznie. A mianowicie, w moich utworach przedstawić psychikę niewidomych. Piszę cykl książek z życia niewidomych. Obejmują one moment utraty wzroku, wraz z przeżyciami niewidomego dziecka i stopniowym jego powrotem do życia w społeczeństwie. Następnie wiek młodzińczy, ze wszystkimi problemami towarzyszącymi mu, a w końcu – życie człowieka dojrzałego, już w nowej,

39 Tenże, *A jednak w pamięci*, s. 28–29.

40 N. Mitraszewski, *A jednak życie*, Wrocław 1974; tenże, *Przerwany szlak*, Wrocław 1977; tenże, *Ku pełni życia*, Wrocław 1980.

zmienionej po wojnie rzeczywistości. Nadałem tym utworom szatę beletrystyczną i artystyczny wyraz⁴¹.

Autobiograficzne powieści Mitraszewskiego, choć dotyczą problematyki trudnej i smutnej, nie są pesymistyczne. Pisarz przekonuje bowiem, że ludzie znajdujący się nawet w tak skomplikowanej sytuacji, nie są samotni i zrezygnowani, że mogą realizować swe życiowe plany, być autentycznie szczęśliwi. Głównym przesłaniem tej prozy jest realizacja swoich planów życiowych mimo przeszkód, przyjęcie aktywnej postawy życiowej. Sam pisarz wyznaje: „Z jednej strony chciałbym ludziom widzącym pokazać, jakimi drobiazgami, w jaki sposób niewidomi poznają świat, dochodzą do czegoś, w jaki sposób mogą stać się ludźmi normalnymi. Jednocześnie chciałem pokazać i niewidomym, że można osiągnąć sukcesy w swoim życiu”⁴².

W innej wypowiedzi prasowej wyjaśnia:

Sam jestem wyznawcą tego ostatniego [literatura faktu – przyp. aut] rodzaju literackiego. Moim założeniem jest z jednej strony pokazanie różnych faktów z życia niewidomych, nieznanych szerszemu ogółowi, z drugiej zaś – wypełnienie luki, jaka istniała w naszej literaturze. Przez wiele lat myślałem nad tą sprawą, ponieważ poza osobistymi przeżyciami, potrzebny tu jest spory ładunek wiedzy, co pozwala na zastosowanie maksymalnego obiektywizmu i dystansu w stosunku do przedstawianych wydarzeń i występujących postaci. Będąc niewidomym od 5 roku życia, mam bogate doświadczenie i mogłem poczynić wiele obserwacji. Wieloletnia praca pedagogiczna wśród niewidomych, udział w poczynaniach PZN [polski Związek Niewidomych – przyp. aut.] dostarczyły mi zarówno zagadnień, jak i faktów, godnych zainteresowania ogółu społeczeństwa. A studiowanie psychologii, a nade wszystko zagadnień specjalistycznych, związanych z niewidomymi, ułatwiło mi zrozumienie wielu spraw i możliwości skonfrontowania wiedzy nabytej w praktyce z teorią naukową. Dopiero wówczas odważyłem się na rozpoczęcie pisania książek z życia niewidomych. Życie to bowiem jest równie bogate i ciekawe, jak życie każdego człowieka. Tylko najczęściej nacechowane jest walką. [...] Niewidomy, piszący o swych przeżyciach lub

41 N. Mitraszewski, Do: Związek Literatów Polskich, Zarząd Główny, Komisja Kwalifikacyjna. Wrocław, dn. 29.01.1976 r. – W sprawie przyjęcia na członka ZLP (mps), w: Mitraszewski Napoleon. Teczka personalna ZLP (mps, BDPP), nr inw. 9II. **Gdzie znajdują się te teczki? Jaka to instytucja?**

42 T. Kapłon, *Widzenie świata od nowa*, „Wiadomości”, 20 (1978) s. 13.

przeżyciach innych niewidomych, zaciąga kredyt zaufania czytelnika i nie wolno mu go zawieść⁴³.

Doniosłość i oryginalność prozy Mitraszewskiego podkreślił recenzent wydawniczy, prof. Jan Trzynadlowski, pisząc:

Autobiograficzna opowieść, napisana przez Napoleona Mitraszewskiego, w dziedzinie piśmiennictwa ociemniałych i niewidomych jest zjawiskiem prawie że wyjątkowym. [...] literacka beletryzacja w najmniejszym nawet stopniu nie ogranicza dokumentalności autobiograficznej, dzięki czemu dzieło to posiada wysokie zalety poznawcze. [...] Wydanie tego dzieła miałyby duże znaczenie dla czytelników dysponujących zmysłem wzroku, byłoby ono kapitalnym wglądem w szczególnie, a przy tym przebogaty świat niewidomych⁴⁴.

Wartością twórczości (poezji i prozy) Jadwigi Stańczakowej jest „magia niewidzenia”, w której to formule mieści się praktycznie całokształt spraw niewidomych: cała psychofizyczna i społeczna sytuacja osoby niewidzącej, świat jej przeżyć, doznań, przemyśleń, postawa życiowa i filozoficzna. Własną sytuację życiową uczyniła ociemniała autorka głównym motywem swojej twórczości. To jednostkowe doświadczenie nie przesłania jednak otaczającej rzeczywistości, innych ludzi i ich losu. Dzięki wrażliwości autorka była w stanie zaobserwować i przekazać to, czego przeciętny widzący człowiek zobaczyć nie zdoła. Twórczość ta znakomicie oddaje niezwykłą aurę, jaką otacza ludzi ociemniałych. Zaskakuje bogactwem i niezwykłością doznań i wizji. Stańczakowa przejęła model formalny od Mirona Białoszewskiego, a w swojej poetyce rodzajowych scenek i „małych narracji” codziennego życia – przekazuje przejmujące doświadczenia osoby, która postanowiła z własnej sytuacji człowieka niewidzącego uczynić centralny motyw twórczości, „opis niewidzenia”⁴⁵.

Proza (podobnie jak poezja) Stańczakowej zawiera bogactwo wiedzy tyflogicznej: *Ślepak*, *Przejścia*, *Boicie się czarnego ptaka*⁴⁶.

43 N. Mitraszewski, *Sam talent to za mało*, „Wiadomości”, 40 (1978) s. 6.

44 E. Kowalik, *Sukces pisarski niewidomego nauczyciela*, „Pochodnia”, 7–8 (1973) s. 52.

45 M. Czerwińska, *Słowem potrafię wszystko*.

46 J. Stańczakowa, *Ślepak*, Warszawa 1982; *Przejścia*, Warszawa 1986; *Boicie się czarnego ptaka?*, Warszawa 1989.

W tomie *Ślepak* autorka opisuje, z pozycji osoby tracącej wzrok, czas wojny i okupacji, życie rodzinne i towarzyskie, pracę zawodową, powodowane niepełnosprawnością wzroku stany depresyjne, zainteresowanie dermoptyką i jogą, proces rehabilitacji, właściwe osobom niewidzącym – widzenia senne, wyobraźnię i tęsknotę za wzrokiem.

W *Przejsiach*, podobnie jak w *Ślepaku*, pisarka wspomina przeszłość, utrwała wydarzenia życia codziennego i losy innych ludzi. Tutaj tworzywem literackim czyni też marzenia, sny, wizje. Píše o codziennych trudnościach związanych z niewidzeniem i o wyobrażeniach kolorystycznych – prowadzi na ten temat rozmowy z niewidomymi przyjaciółmi. W tomie *Boicie się czarnego ptaka?* dominują wspomnienia z dzieciństwa i młodości. Uwagę zwraca opis czasów powojennych, powolnej utraty wzroku oraz różnych aspektów życia niewidzącej kobiety.

Wartość szczególną (tyfologiczną i literaturoznawczą) ma, pisany wspólnie z Białoszewskim *Dziennik we dwoje*, obejmujący lata 1975 (I tom) i 1976–1978 (II tom), będące studium psychospołecznego funkcjonowania osoby ociemniałej, głosą do biografii Białoszewskiego, a także „antidotum” na depresję autorki. *Dzienniki* ujawniają wpływ Białoszewskiego na pisarstwo Stańczakowej (droga do debiutanckiego tomiku): według Białoszewskiego i krytyków Stańczakowa powinna w swoim pisarstwie koncentrować się na własnej ślepotcie i opisywaniu świata z pozycji osoby niewidzącej⁴⁷. W *Dzienniku*, jak i pozostałej prozie, a nade wszystko w poezji, Stańczakowa, wzorem M. Białoszewskiego, stosuje wiele oryginalnych neologizmów na opisanie wrażeń osoby niewidzącej w kontakcie z otaczającą rzeczywistością. O swojej ślepotcie pisze bardzo zwyczajnie, bez poczucia wyjątkowości losu. Wiersze i proza układają się w zwykłe opowiadanie o bardzo niezwyklej przecież sytuacji – życiu bez wzroku. Z twórczości Stańczakowej wyłania się, typowy w odczuciu niewidomych, a interesujący dla osób widzących, wizerunek kobiety, która traci wzrok, bez żadnej szansy na zatrzymanie postępującej choroby. Uczyla się żyć bez wzroku. Nauczyła się pisma Braille’a. Opanowała umiejętność pisania na maszynie czarnodrukowej. Próbowła samodzielnie poruszać się po najbliższych ulicach. Wymagała od rodziny porządku w domu, aby nie musiała tracić czasu na szukanie rzeczy po omacku. Umiała też przyjmować pomoc lektorów, przewodników. Odnalazła

47 Taż, *Dziennik we dwoje*, t. I, Warszawa 1992; taż, *Dziennik we dwoje*, t. 2, Warszawa 1994.

się w świecie niewidomych i przyjęła ten świat jako swój. Potrafiła też przystosować zawód, który wykonywała „za widzących czasów” [dziennikarz – przyp. aut.] do swoich możliwości po utracie wzroku. Ciężko doświadczana przez depresję, poprzez medytację, muzykę, przyjaźń, starała się odbić od dna⁴⁸.

Zmaganie się z „życiem po niewidomemu”, od nastania niepełnosprawności, aż po jej akceptację, prezentują prozatorskie książki Jerzego Szczygła. Postać Tadka Różańskiego, bohatera cyklu powieściowego: *Tarnina*, *Ziemia bez słońca*, *Nigdy cię nie opuszczę*, *Po kocich łbach*⁴⁹ – wzorowany jest na doświadczeniach samego autora. Jest ambitny, inteligentny, pracowity, odpowiedzialny – a zatem stanowi wzór osobowy, nie tylko dla osób niepełnosprawnych. Przełamuje stereotypowy wizerunek niewidomego jako człowieka nieszczęśliwego, niezaradnego, zależnego od otoczenia, zdutego wyłącznie do pracy fizycznej lub w ogóle nieprzydatnego społecznie. Autor, odwołując się do osobistych doświadczeń oraz rozległej wiedzy (także dziennikarskiej) o psychospołecznym funkcjonowaniu niewidomych, dotyka różnorodnych problemów tyfologicznych, m.in. ścierania się koncepcji rehabilitacyjnych (pokorne wykonywanie szczotek i wytaczanie ambitnych celów, zdobywanie wykształcenia, wysokiej pozycji społecznej). Przywołuje autentyczne postacie tyfologów, np. Henryka Ruszczyca⁵⁰.

Wyznanie Szarzyńskiej, wychowanki laskowskiego Zakładu dla Niewidomych, jest niezwykle autentyczne, podyktowane doświadczeniem samego autora: „kto przestaje widzieć, świat ucieka spod nóg, dotychczasowe życie wali się w gruzy i niełatwo komuś takiemu przetłumaczyć, że i bez wzroku można żyć, pracować i być szczęśliwym”⁵¹. W prozie tej autor zamieszcza wiele wskazówek rehabilitacyjnych, np. w *Po kocich łbach* przemawia słowami laskowskiego nauczyciela, Mollina: „Najważniejsze wytrwać w swych zamiarach, nie dać się zepchnąć na jakąś inną drogę, a sytuacji spychających każdy niewidomy napotyka w swoim życiu wiele”⁵².

48 M. Walkiewicz, *Można być szczęśliwym*, w: *Trzy portrety. O kobietach radzących sobie z dysfunkcją wzroku*, red. J. Kuczyńska-Kwapisz, Warszawa 2004, s. 90–126.

49 J. Szczygieł, *Tarnina*, Warszawa 1960; tenże, *Ziemia bez słońca*, Warszawa 1968; tenże, *Nigdy cię nie opuszczę*, Warszawa 1972; tenże, *Po kocich łbach*, Warszawa 1976.

50 Tenże, *Po kocich łbach*, Warszawa 1976.

51 Tenże, *Po kocich łbach*, s. 220.

52 Tenże, *Po kocich łbach*, s. 57.

Ze znanej mu z autopsji psychospołecznej problematyki tyflogicznej czerpie pisarz również w innych swoich utworach, takich jak *Milczenie*, *Jak trudno kochać*⁵³. W *Milczeniu* opowiada o ociemniałym chłopcu, przemilczającym prawdę, bezradnym wobec społecznych stereotypów i stygmatyzacji. *Jak trudno kochać* – to historia młodego, tragicznie ociemniałego w Powstaniu Warszawskim mężczyzny, początkowo biernego, później, pod wpływem innego ociemniałego (osoba znacząca), podejmującego proces przystosowania do niepełnosprawności, trud rehabilitacji i powrotu do satysfakcjonującego społecznego funkcjonowania.

Naczelne przesłanie prozy Szczygła odnaleźć można w słowach zaczerpniętych z powieści *Jak trudno kochać*: „Ludzie nie ufają niewidomym. Nie wierzą w nasze możliwości... To, co zwykły widzący człowiek załatwia bez jakichkolwiek problemów, my nieraz musimy wywalczać, chociaż zdawałoby się, że niewidomym inni powinni iść na rękę, pomagać. Nie wiesz, bracie, jaki gorzki nieraz bywa chleb, na który sobie zapracowujemy”⁵⁴.

Dopełnieniem są tu słowa samego pisarza, zawarte w wypowiedzi prasowej:

Związany przez osobistą sytuację z tym środowiskiem od wielu lat, przeżywałem niejeden problem, zgromadziłem niejedno doświadczenie, oglądałem bezpośrednio i pośrednio dziesiątki dramatów i dlatego nie sposób było oprzeć się temu wielkiemu naporowi wyjątkowych ludzkich przeżyć na moją wyobraźnię i tym samym na warsztat pisarski. [...] W moich ostatnich książkach bohaterami też są ludzie okaleczali, a sądzę, że żadne z kalectw nie jest tak bogate w symbolikę, możliwość przenośni, porównań, jak właśnie kalectwo życia w ciemnościach. [...] Chciałbym i chyba takie są moje książki o niewidomych, by powieść, podejmująca chociażby tragiczne sprawy, zdołała każdego człowieka, nie wiem jak bardzo ślepego i zagubionego, przynajmniej w momencie czytania odrodzić. [...] to ów optymizm, który promieniuje z działania człowieka nieustępliwego, odpornego na złamanie, uwzględniającego zawsze fakt, że są oprócz niego na świecie jeszcze inni ludzie, którzy czują, przeżywają, cierpią, chcą być szczęśliwi. Nie są to książki, pomimo całego realizmu, zamierzone jako dosłowna prawda o niewidomych, ale jako prawda o dramacie człowieka, może nawet niezależnie od tego, czy widzi czy nie widzi, czy ma nogi, czy ich nie ma⁵⁵.

53 Tenże, *Milczenie*, Warszawa 1962; tenże, *Jak trudno kochać*, Warszawa 1976.

54 Tenże, *Jak trudno kochać*, Warszawa 1976, s. 58.

55 Tenże, *Po kocich łbach*, „Nasz Świat”, 12 (1976) s. 5.

Wartością wspomnień Ludwika Andrzejewskiego jest nie tylko przywołanie historycznej prawdy o życiu wiejskiej społeczności na pograniczu polsko-niemieckim w okresie międzywojennym i podczas okupacji, ale także doświadczenia autora, osoby z głęboką niepełnosprawnością wzroku.

Sam autor tak określa celowość podjęcia literackiego trudu:

Książkę tę pisałem z myślą o ludziach, którzy tak jak ja zostali w pewnym okresie swojego życia dotknięci kalectwem, bez względu na okoliczności i przyczynę jego powstania. Opisuję swoje doświadczenie i trudności, z którymi musiałem się borykać, aby dotrzymać kroku ludziom zdrowym. Na pewno podobne przeciwności losu były udziałem również innych ludzi, którzy w jakiś sposób, często przy pomocy dobrodziejstw rehabilitacji PZN, usiłowali usamodzielnąć się, aby pracować na swoje utrzymanie, założyć rodzinę i dzięki temu poczuć się pełnowartościowym i potrzebnym obywatelem w społeczeństwie. Nie było to łatwo, gdyż zawsze istniała możliwość załamania się i poniesienia porażki. Poprzez tę książkę chciałem dodać ludziom otuchy, a szczególnie tym, którzy podobnie jak ja stracili wzrok. Życzeniem moim jest, abyśmy w naszym codziennym życiu, wykonując swoje obowiązki, zawsze pamiętali, że jesteśmy sobie nawzajem potrzebni. Mam nadzieję, że czytelnicy tych wspomnień ustosunkują się do nich przychylnie i zrozumieją, iż udało mi się przejść przez życie dzięki wierze w Boga i pomocy drugiego człowieka⁵⁶.

Książka Marii Ruszkiewicz jest opartym na pamięci i wyobraźni ciągiem wspomnień z odległych lat dziecięcych, kiedy widziała świat z jego pięknem, ze świata długich lat narastającego mroku i świata ciemności, kiedy już dotyk i słuch stały się jedynymi, nieraz zawodnymi, przewodnikami. W dedykacji zawiera się osobowość autorki i idea książki: „Tęskniącym za światłem i barwami, niosącym w trudzie swoje wybranie, uzależnionym – a nie uległym – pracę tę poświęcam”⁵⁷.

Proza ta ukazuje autorkę, która tęskni za światłem i barwami tego świata, dźwiga trud niewidzenia jego urody i czuje się wybrana. Jest uzależniona od osób i rzeczy, a jednak mimo wszystko pozostaje wolna, nieuległa, niezniewolona wewnętrznie. Umie przyjmować swój los jako szczególne wybranie – z bólem, cierpieniem, ale i z wdzięcznością – domyślając się sensu tego trudnego

56 L. Andrzejewski, *Nieoceniony skarb*, Kielce 2000, s. 10.

57 M. Ruszkiewicz, *Na styku światła i mroku*, Warszawa 1992.

i bolesnego doświadczenia. Autorka prezentuje postawę zgody na to, że została wybrana do cierpienia. Wiara przebija dyskretnie z tej prozy, nie narzuca się czytelnikowi, ale jest źródłem siły do dźwigania trudu, nieuległości, miłości mocniejszej od cierpienia.

Ruszkiewicz, wieloletnia nauczycielka w szkole dla niewidomych, opisuje trud życia osoby niewidzącej, wymagającego ogromu cierpliwości w pokonywaniu barier fizycznych i społecznych. Głosi preferowaną przez siebie zasadę pedagogiczną: „najpierw wychowywać, potem uczyć”, w myśl której kształtowała u dzieci niewidomych wartości: dobroci, życzliwości, wzajemnej pomocy i odpowiedzialności. Życiową i zawodową zasadą autorki jest miłość współczująca, miłosierna i odpowiedzialna. Zna sens swego cierpienia i wybrania, dzięki czemu los nie pozbawił jej wszelkiego dobra, radości, pocieszenia, przyjaźni.

Przedstawione egemplifikacje autobiograficznych wypowiedzi prozatorskich i publicystycznych potwierdzają ważność ich wykorzystania w postępowaniu edukacyjno-rehabilitacyjnym wobec osób z niepełnosprawnością wzroku (zwłaszcza w wieku senioralnym). Ujawniają bowiem bohaterów tych narracji jako tzw. osoby znaczące, co ma doniosłą rolę w kształtowaniu pozytywnych mechanizmów intrapsychicznych (zwłaszcza osób ociemniałych).

Autobiograficzne zapisy literackie pisarzy z niepełnosprawnością wzroku – uwagi o edukacyjno-rehabilitacyjnym zastosowaniu

Autobiograficzna twórczość niepełnosprawnych wzrokowo autorów ma duży potencjał logo- i nooterapeutyczny. Mieści się on w autorewalidacji⁵⁸; transgresji i leżącej u jej podstaw potrzebie hubrystycznej⁵⁹; samorealizacji (samoaktualizacji, samorozwoju, indywidualizacji, samourzeczywistnieniu)⁶⁰; we wzroście/rozwoju potraumatycznym⁶¹.

58 I. Obuchowska, *O autorewalidacji*, w: *Z problematyki kształcenia pedagogów specjalnych*, red. K. Kuligowska, Warszawa 1991.

59 J. Kozielecki, *Koncepcja transgresyjna człowieka. Analiza psychologiczna*, Warszawa 1987.

60 A.H. Maslow, *Motywacja i osobowość*, tł. P. Sawicka, Warszawa 1990.

61 R.G. Tedeschi, L.G. Calhoun, *The Post-Traumatic Growth Inventory: Measuring the Positive Legacy of Trauma*, „Journal of Traumatic Stress”, 9 (1996) nr 3, s. 455–471; R.G. Tedeschi,

Za w pełni celowe uznać zatem należy wykorzystanie tego materiału w edukacji biograficznej, biblioterapii reminiscencyjnej i mentoringu, które to działania, oparte na logo- i nooterapii, mogą okazać się efektywne.

Rozważaną tu tematykę książek autorów z niepełnosprawnością wzroku należy zatem objąć logo- i nooteoretyczną eksplikacją⁶², nakładającą się na koncepcję psychospołecznego procesu przystosowania do niepełnosprawności⁶³.

Istotę przytoczonych zapisów literackich dotyczących preferowanych wartości i dążeń odnieść można do koncepcji Viktora E. Frankla i Kazimierza Dąbrowskiego⁶⁴. Uważają oni, że każdy staje się człowiekiem (osobowością wg Dąbrowskiego) w trakcie swego życia dzięki wyborom i realizowaniu wartości.

Zdaniem V.E. Frankla⁶⁵ istotne są tu: wartości twórcze (np. praca, działalność społeczna), wartości przeżyciowe (np. miłość, przyjaźń, doznania estetyczne), wartości postawy (stosunek do zdarzeń losowych i cierpienia). Wszystkie one występują w analizowanych zapisach literackich. Dostrzegalna jest zatem zgodność z poglądami V.E. Frankla i K. Dąbrowskiego, iż nawet w sytuacji beznadziejnej, której nie można zmienić, człowiek może zmienić sam siebie, wyra-
stając ponad siebie i sytuację, w której się znalazł.

Cierpienie jest negatywnym stanem emocjonalnym, który destrukcyjnie wpływa na osobowość człowieka i obniża poziom jego funkcjonowania: zakłóca motywację do działania, zmniejsza poziom jego racjonalności, zaburza stosunki międzyludzkie, wywołuje przygnębienie, stan beznadziejności i myśli o znikomości istnienia, rodzi bojaźń i trwogę⁶⁶. Warto tu przywołać poglądy V.E. Frankla, który głosił, że cokolwiek człowieka dotyka, nawet poniżenie i cierpienie, ma swój sens⁶⁷. Sens w odniesieniu do tego, co najbardziej istotne

L.G. Calhoun, *Podejście kliniczne do wzrostu po doświadczeniach traumatycznych*, w: *Psychologia pozytywna w praktyce*, red. P.A. Linley, S. Joseph, tł. A. Jaworska-Surma, Warszawa 2007.

62 Np. K. Popielski, *Wartości i ich znaczenie w życiu ludzi*, w: *Człowiek – wartości – sens. Studia z psychologii egzystencji. Logoteoria i nooteoria*, red. K. Popielski, Lublin 1996.

63 L. Kowalewski, *Psychologiczna i społeczna sytuacja*.

64 V.E. Frankl, *Homo patiens. Próba wyjaśnienia sensu cierpienia*, Warszawa 1984; K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Warszawa 1979.

65 V.E. Frankl, *Homo patiens*.

66 J. Koziński, *O człowieku wielowymiarowym. Eseje psychologiczne*, Warszawa 1988.

67 V.E. Frankl, *Homo patiens*.

w egzystencji jednostki ludzkiej, przysługuje więc zarówno zdrowiu, jak i chorobie, radości i cierpieniu. Trzeba go tylko odszukać w wymiarze całości życia, wiary, odniesienia do innych osób⁶⁸. Nie ma więc w życiu człowieka sytuacji bezsensownych. To człowiek, jako osoba wewnętrznie wolna i odpowiedzialna, decyduje – czy i jakim sensem – wypełni swoją konkretną sytuację. Nie-sprzyjające okoliczności życiowe nie muszą wywołać frustracji egzystencjalnej; w zależności od wyznawanego przez człowieka systemu wartości losowe nie-szczęścia i związane z tym cierpienia mogą uwrażliwiać człowieka w sposób szczególny do rekapitulowania swego życia i otwierać go w najgłębszych wymiarach egzystencji⁶⁹.

Wykorzystanie wartości związanych z wymiarem noetycznym stwarza szczególne możliwości w sytuacji cierpień wynikających z niepełnosprawności wzroku. Cierpienie może wówczas odgrywać rolę silnego dynamizmu rozwojowego, przyspieszającego naturalne tempo rozwoju, poprzez procesy dezintegracji pozytywnej. W konsekwencji tak przeżywane cierpienie może stworzyć płaszczyznę istotnych wyborów i przemyśleń duchowych oraz stymulację do głębokiego, konfliktowego przeżywania. W sytuacji cierpienia znajduje potwierdzenie wewnętrzna osobowa wolność człowieka, dzięki której jest on w stanie zdystansować się wobec swojej „psychofizycznej faktyczności”⁷⁰ i zająć wobec cierpień i przeciwności losu określoną postawę, która może ocalić go przed rezygnacją czy rozpaczą. Człowiek, jako wolna i odpowiedzialna osoba, jest w stanie świadomie przeżywać swoje cierpienie i wykorzystywać je dla wewnętrznego wzrostu i rozwoju osobowego. Dzieje się tak wówczas, gdy człowiek potrafi dostrzec i wydobyć sens swego cierpienia i zaakceptować go wolną osobową decyzją.

Autobiograficzny zapis literacki wskazuje na poziom samowiedzy niewi-
dzących autorów. Zawarte są w nim dojrzałe odpowiedzi na pytania o sens
życia: Dlaczego jestem? Jaki jestem? Jaka jest historia mojego rozwoju? Czym
się wyróżnia obecny etap mojego życia? Do czego dążę? Ujawniona w twór-
czości bogata samowiedza, pogłębianą w „potyczkach” z rzeczywistością, ma

68 K. Obuchowski, *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1983.

69 V.E. Frankl, *Homo patiens*; K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*; K. Osińska, *Twórcza obecność chorych*, Warszawa 1983.

70 V.E. Frankl, *Homo patiens*.

znaczenie osobotwórcze (autokreacyjne) i integracyjne (wspiera relacje interpersonalne).

Problematyka niepełnosprawności wzroku nadaje książkom autorów niewidzących szczególne funkcje, zarówno społeczne, jak i edukacyjno-rehabilitacyjne.

Ukazuje sens psychospołecznego funkcjonowania osoby niewidzącej – w perspektywie podmiotowej i przedmiotowej. Pogłębia kulturę współżycia poprzez kształtowanie różnorodnych, bezinteresownych więzi społecznych na terenie fikcji i stosunków pomiędzy żywymi ludźmi⁷¹.

Zarówno w odniesieniu do autorów, jak i czytelników (zwłaszcza niepełnosprawnych): przeciwdziała negatywnym stanom emocjonalnym i mechanizmom obronnym, jako reakcja na chorobę i niepełnosprawność; kształtuje właściwe postawy wobec siebie i własnej choroby i niepełnosprawności oraz pomaga w osiągnięciu psychospołecznego stanu pełnej akceptacji; kształtuje właściwe postawy społeczne wobec osób niepełnosprawnych; stymuluje i rozwija zainteresowania u osób niepełnosprawnych; wspomaga proces nabywania i doskonalenia umiejętności i sprawności; dostarcza racjonalnej wiedzy na temat choroby i niepełnosprawności oraz form opieki i pomocy; łagodzi psychospołeczne skutki procesu starzenia się; inspiruje do refleksji nad obieranymi systemami wartości etyczno-moralnych, charakterem interakcji społecznych; pomaga w określeniu swego stosunku do dogmatów religijnych oraz znaczenia Boga i wiary w życiu.

Uogólniając, autobiograficzne narracje autorów z niepełnosprawnością wzroku są stymulatorem rozwoju poznawczych, instrumentalnych i noetycznych zasobów osobowości⁷².

Uwzględniając wzmiankowane powyżej funkcje autobiograficznych zapisów literackich, zasadnym wydaje się wykorzystanie ich w wielu metodach procesu edukacyjno-rehabilitacyjnego osób niepełnosprawnych wzrokowo (zwłaszcza dorosłych).

71 B. Dziemidok, *Katarktyczno-kompensacyjna funkcja sztuki*, w: *Sztuka i społeczeństwo. Kreatywne funkcje sztuki*, red. A. Kuczyńska, Warszawa 1976, s. 92–126; S. Ossowski, *O wychowawczych potencjach twórczości artystycznej*, w: *Teoria wychowania estetycznego*, red. I. Wojnar, Warszawa 1997, s. 100–III.

72 W. Pilecka, *Zasoby osobowości szansą kreatywnej adaptacji osób z głębokimi wadami wzroku*, w: *Rehabilitacja oraz edukacja dzieci i młodzieży z dysfunkcjami narządu wzroku*, red. J. Pilecki, M. Kozłowski, Kraków 1999, s. 47–58.

Edukacja biograficzna – biograficzne uczenie się – obejmuje uczenie się z własnej biografii oraz uczenie się z biografii Innych. Uczenie się z własnej biografii to uczenie się z własnych doświadczeń, zawartych w pamięci autobiograficznej, w wyniku refleksji nad własną biografią (autobiografią). Uczenie się z biografii Innych natomiast to uczenie się w wyniku refleksji nad biografią Innego. Może być ona opowiadana, czytana, oglądana itp., zawarta w pamiętnikach, autobiografiach, dziennikarskich wywiadach biograficznych itd. Uczenie się z biografii Innego wymaga namysłu nad jego biografią i odniesienia jego doświadczeń biograficznych do posiadanej wiedzy i samowiedzy. Namysł nad biografią Innego może wnieść nowe wartości w sposób oglądu i rozumienia świata, a w następstwie w zachowanie się – bycie w świecie odbiorcy danej biografii. Doświadczenia biograficzne Innych są porównywane z biografią ich odbiorcy. W doświadczeniach Innych poszukuje się potwierdzenia i wyjaśnienia własnych doświadczeń.

Realizacji działań edukacji biograficznej służyć może biblioterapia reminiscencyjna, której istotą jest wiązanie procesów czytania i wspominania. Służy ona wyzwalaniu i wzmacnianiu procesów adaptacji, zwłaszcza intelektualnej, emocjonalnej i społecznej. Posługuje się historią życia (pisaną bądź ustną) w celu polepszenia psychicznego dobrostanu i wzmocnienia mechanizmów pamięci. Koncentrując się na znaczących wydarzeniach życiowych, pomaga zapewnić poczucie ciągłości⁷³. Przyjmuje za cel stymulację myślenia i pobudzanie do ekspresji. Sterowanie procesem wspominania zapobiega tzw. perseweracjom – kurczowemu trzymaniu się jednego tematu i ciąglemu do niego nawracaniu. Odślanianie innych obszarów pamięci zapobiega obniżaniu nastroju, depresji oraz koncentracji jedynie na wydarzeniach traumatycznych⁷⁴.

Wychodząc od tekstu kultury (np. autobiografii autorów z niepełnosprawnością wzroku), który wywołuje wspomnienia, biblioterapia reminiscencyjna bazuje jednak przede wszystkim na życiu danego człowieka. Biblioterapii reminiscencyjnej przypisywane są rozległe cele: dostarczanie wiedzy o stanie zdrowia i możliwościach rehabilitacji, zachęcanie do podjęcia wysiłku rehabili-

73 K. Chatzipentidis, *Biblioterapia reminiscencyjna osób starszych i możliwości jej zastosowania podczas epidemii COVID-19*, „Dyskurs i Dialog”, 4 (2020) s. 107–117, DOI: 10.5281/zenodo.3946552.

74 Tamże.

tacyjnego, przeciwdziałanie monotonii codzienności, pobudzanie do uporządkowanego myślenia i działania, wprowadzanie radości życia przez kierowanie myśli ku dobrym chwilom, kształtowanie poczucia własnej wartości, stwarzanie okazji do obrachunku z życiem i zaakceptowania przyszłości (rozmowy o śmierci), przeciwdziałanie izolacji społecznej, pobudzanie kreatywności i ekspresji twórczej⁷⁵.

Oddziaływania biblioterapeutyczne mogą okazać się skuteczne w mentoringu rozumianym jako: „relacja poznawcza, obejmująca dzielenie się umiejętnościami, wiedzą i ekspertyzą pomiędzy mentorem a *mentee*, poprzez rozmowy rozwojowe, dzielenie się doświadczeniem i modelowanie ról. Relacja ta może obejmować wiele różnych kontekstów i stanowi inkluzywne dwustronne partnerstwo na rzecz wzajemnego uczenia się, doceniając różnice”⁷⁶.

Edukację biograficzną wspomagać może zarówno mentoring tradycyjny, jak i odwrócony, lustrzany, grupowy mikromentoring, a także: *one-to-one* mentoring, *team* mentoring (w tym np.: *group* mentoring, *school-based* mentoring, *community-based* mentoring, *workplace-based* mentoring, online mentoring, *faith-based* mentoring).

Zakończenie

Podjęte rozważania każą wnioskować, że kulturowy wymiar biografii wynika zasadniczo z dwojakiego zaangażowania w cudzy życiorys – poznawczego i socjotechnicznego. To pierwsze bierze się z zaciekawienia, zaintrygowania, fascynacji, podziwu czymś życiem, a drugie – z dążenia do instrumentalnego wykorzystania biografii – dla pouczenia, przestrogi, pochwały, ukazania wzorca bądź antywzorca.

Oba te podejścia wpisują się w istotę stosowania autobiograficznych narracji literackich w działaniach edukacyjno-rehabilitacyjnych wobec osób z niepełnosprawnością wzroku, opartych na założeniach edukacji biograficznej i wykorzystujących bibliografię reminiscencyjną oraz mentoring.

75 J.R. Rubin, *Bibliotherapy Sourcebook*, London 1978; E. Tomasik, *Możliwości zastosowania biblioterapii względem osób starszych*, w: *Książka w działalności terapeutycznej*, red. E.B. Zybert, Warszawa 1997, s. 44–55.

76 <https://mentiway.com>, dostęp: 30.II.2025

Rozważania powyższe stanowią znamienitą podstawę do sformułowania postulatów praktycznych i badawczych, określających miejsce biografii/auto-biografii w naukach pedagogicznych.

Autobiograficzne zapisy osób niepełnosprawnych wzrokowo doskonale mieszczą się w wypracowanym na gruncie andragogiki modelu edukacji biograficznej – biograficznego uczenia się⁷⁷, modelu dydaktyki biograficznej (autobiograficznej)⁷⁸.

Biograficzne uczenie się zawiera wiedzę i przeżyte doświadczenia zawarte w historiach życia, refleksję i samorefleksję. Edukacja ukierunkowana na podmiot, na słuchanie uczestników i wzajemne słuchanie siebie, rozwijająca empatię i prospołeczne postawy, sprzyjająca tolerancji – ma funkcję terapeutyczną i kreatywną – dzięki czemu odpowiada potrzebom tyflopedagogiki, a zatem winna zajmować należne jej miejsce w procesie edukacyjno-rehabilitacyjnym, zwłaszcza osób niepełnosprawnych wzrokowo w wieku senioralnym. Inspiracją do zajęć biblioterapeutycznych i mentoringu okazuje się literatura biograficzna/autobiograficzna niepełnosprawnych wzrokowo autorów, motywująca do wyzwalań myślenia autobiograficznego, autokreacji, twórczości autobiograficznej, projektowania osobistego uczestników zajęć, wykorzystując np. metaforę książki⁷⁹, koncepcje edukacyjnego wymiaru trajektorii cierpienia⁸⁰.

Warto podkreślić, że dzięki dostępności technologii asystujących przeznaczonych dla użytkowników niepełnosprawnych wzrokowo możliwe jest stosowanie narracji cyfrowych (*digital storytelling*), pozwalających na twórczy i in-

77 E. Dubas, *Uczenie się z (własnej) biografii – wprowadzenie*, w: *Uczenie się z (własnej) biografii*, red. E. Dubas, W. Świtalski, Łódź 2011, s. 7.

78 O. Czerniawska, *Drogi i bezdroża andragogiki i gerontologii. Szkice i rozprawy*, Łódź 2007, s. 105–107.

79 J. Ciecuch, *Między przedmiotem a metodą. Wątpliwości związane z koncepcją tożsamości narracyjnej McAdamsa*, w: *Psychologia narracyjna. Tożsamość, dialogowość, pogranicza*, red. E. Dryll, A. Cierpka, Warszawa 2011, s. 127; U. Tokarska, *W poszukiwaniu jedności i celu. Wybrane techniki narracyjne*, w: *Wybrane zagadnienia z psychologii osobowości*, red. A. Gałdowa, Kraków 1999, s. 177; U. Tokarska, *Narracyjna gra (auto)biograficzna „W osiemdziesiąt historii do KOŁA ŻYCIA” jako autorska forma wspomagania rozwoju człowieka dorosłego*, w: *Psychologia narracyjna. Tożsamość, dialogowość, pogranicza*, s. 224; K. Lasocińska, *Autobiografia jako autokreacja. Twórcze aspekty procesu myślenia autobiograficznego w edukacji dorosłych*, w: *Biografie edukacyjne: wybrane konteksty*, s. 33–46.

80 G. Riemann, F. Schütze, „*Trajektoria*”, s. 92.

nowacyjny przekaz treści, dających możliwość różnorodnego kontaktu z ich odbiorcami w sieci Internetu (np. blogi)⁸¹.

Wdrożenie do procesu rehabilitacji osób niepełnosprawnych wzrokowo oddziaływań biblioterapeutycznych i mentoringu (czyli terapii słowem) wymaga włączenia do zespołu edukacyjno-rehabilitacyjnego: biblioterapeutów, arte-terapeutów, terapeutów zajęciowych, animatorów kultury, ale także twórców literatury, oczekując od nich wiedzy, umiejętności i kompetencji nie tylko w zakresie tyflopedagogiki, ale także andragogiki, geragogiki, tyflogeragogiki. W procesie stymulowania aktywności twórczej (literackiej) od terapeutów oczekuje się znajomości koncepcji twórczości, np. według Romana Schulza⁸². Wymagana jest także sprawność w zakresie posługiwania się warsztatem literackim oraz umiejętność wartościowania twórczości literackiej osób niepełnosprawnych wzrokowo, czyli różnicowania twórczości terapeutycznej i profesjonalnej⁸³.

Wykorzystując bibliologiczno-funkcjonalny model badawczy opracowany na potrzeby badań aktywności twórczej osób z niepełnosprawnością wzroku⁸⁴, za celowe uznać należy objęcie badaniami aktywności twórczej (literackiej) o charakterze biograficznym/autobiograficznym pozostałych grup osób lokujących się w pojęciu „osoby ze szczególnymi potrzebami/osoby ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi”.

Badania bibliograficzne w ramach wzmiankowanego modelu badawczego pozwolą stworzyć „bazę materiałową” dorobku literackiego, służącą tworzeniu modeli, programów i konspektów postępowania biblioterapeutycznego oraz mentoringowego.

Publikacje wykazane w bibliografii podmiotowej proponuje się poddać analizie opisowo-krytycznej, opartej na koncepcji trajektorii biograficznej Riemanna i Schütze’ego oraz na koncepcji biograficznego doświadczenia zawieszenia⁸⁵.

81 www.tstory.eu, dostęp: 30.05.2025.

82 M. Czerwińska, *Słowem potrafię wszystko*.

83 Tamże.

84 Tamże.

85 A. Bron, *Biograficzność w badaniach andragogicznych*, „Dyskursy Młodych Andragogów”, 10 (2009) s. 37–54.

Obiecującą perspektywę badawczą stanowią badania biograficzne oparte na koncepcji wzrostu potraumatycznego oraz koncepcji punktów zwrotnych⁸⁶.

Wskazane jest również prowadzenie interdyscyplinarnych badań służących weryfikacji efektywności biblioterapii reminiscencyjnej i mentoringu osób z niepełnosprawnością wzroku, realizowanych w ramach procesu edukacyjno-rehabilitacyjnego.

Rozważania powyższe wskazują, że myślenie autobiograficzne, praca nad własną biografią, jest oddziaływaniem edukacyjnym i rehabilitacyjnym mieszczącym się w koncepcjach: andragogicznej („uczenie się przez całe życie, uczenie się z biografii”), geragogicznej („wychowanie do starości, w starości i poprzez starość”) oraz pedagogiki specjalnej („tożsamość edukacji i rehabilitacji w odniesieniu do osób z niepełnosprawnościami”).

Streszczenie: Problematyka literackiego pisanie o sobie osób z niepełnosprawnością wzroku ma w literaturze przedmiotu w obszarze nauk pedagogicznych i literaturoznawczych znikomą i rozproszoną reprezentację. Celem niniejszego opracowania jest próba określenia znaczenia autobiograficznej aktywności literackiej osób z niepełnosprawnością wzroku w procesie edukacyjno-rehabilitacyjnym w obrębie tyflopedagogiki, w tym geragogiki specjalnej.

Analizie poddano materiał pozyskany metodą bibliograficzną, obejmujący zarówno zapisy literackie, jak i wypowiedzi prasowe autorów udzielających biograficznych wywiadów dziennikarskich. Zastosowano metodę analizy opisowo-krytycznej, ukierunkowaną na wskazanie możliwości wykorzystania narracji autorstwa osób z niepełnosprawnością wzroku w postępowaniu edukacyjno-rehabilitacyjnym wobec osób z niepełnosprawnością wzroku, opartym na edukacji biograficznej, z wykorzystaniem biblioterapii reminiscencyjnej i mentoringu.

Podjęte rozważania dotyczą zatem zagadnień związanych z potrzebą pisania o sobie i jej wymiarem edukacyjno-rehabilitacyjnym, miejscem tematyki niepełnosprawności wzroku w autobiograficznych zapisach literackich, zastosowaniem autobiograficznych zapisów niewidzących pisarzy w edukacji i rehabilitacji, zwłaszcza edukacji biograficznej z wykorzystaniem biblioterapii reminiscencyjnej i mentoringu.

Obok postulatów praktycznych, zawierających uwagi metodyczno-organizacyjne, wyprowadzono postulaty badawcze, wśród których kluczowym jest autorski model badawczy (bibliologiczno-funkcjonalny) twórczości biograficznej autorów z niepełnosprawnościami.

Słowa kluczowe: autobiografia, osoba z niepełnosprawnością wzroku, edukacja, rehabilitacja, uczenie się z biografii.

86 M. Czerwińska, *Od doznania niepełnosprawności do przystosowania*.

Bibliografia

Źródła

N. Mitraszewski, Do: Związek Literatów Polskich, Zarząd Główny, Komisja Kwalifikacyjna. Wrocław, dn. 29.01.1976 r. – W sprawie przyjęcia na członka ZLP (mps), w: Mitraszewski Napoleon. Teczka personalna ZLP (mps, BDPP), nr inw. 911.

Opracowania

Abramowska J., *Jednak autor!*, „Teksty Drugie”, 2 (1994) s. 49.

Andrzejewski L., *Nieoceniony skarb*, Kielce 2000.

Bron A., *Biograficzność w badaniach andragogicznych*, „Dyskursy Młodych Andragogów”, 10 (2009) s. 37–54.

Brzezińska A.I., Kaczan R., Rycielska L., *Przekonania o swoim życiu. Spostrzeganie historii życia przez osoby z ograniczeniami sprawności*, Warszawa 2010.

Chatzipentidis K., *Biblioterapia reminiscencyjna osób starszych i możliwości jej zastosowania podczas epidemii COVID-19*, „Dyskurs i Dialog”, 4 (2020) s. 107–117.

Cieciuch J., *Między przedmiotem a metodą. Wątpliwości związane z koncepcją tożsamości narracyjnej McAdamsa*, w: *Psychologia narracyjna. Tożsamość, dialogowość, pogranicza*, red. E. Dryll, A. Cierpka, Warszawa 2011, s. 111–131.

Cieński A., *Z dziejów pamiętników w Polsce*, Opole 2002.

Czerniawska O., *Drogi i bezdroża andragogiki i gerontologii. Szkice i rozprawy*, Łódź 2007.

Czerwińska M., *Słowem potrafię wszystko. O piśmienniczości osób z niepełnosprawnością wzroku. Studium bibliologiczno-tyflogiczne*, Zielona Góra 2012.

Czerwińska M., *Od doznania niepełnosprawności do przystosowania. O punktach zwrotnych i terapeutycznych wartościach życia i twórczości Michała Kaziowa*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 9 (2024) nr 1, s. 103–126, DOI:10.36578/BP.2024.09.24.

Dąbrowski K., *Dezintegracja pozytywna*, Warszawa 1979.

Demetrio D., *Autobiografia. Terapeutyczny wymiar pisania o sobie*, tł. A. Skolimowska, Kraków 2000.

Denzin N.K., *Interpretative Biography*, Newbury Park 1989.

Dominice P., *Uczyć się z życia. Biografia edukacyjna w edukacji dorosłych*, wstęp O. Czerniawska, tł. M. Kopytowska, Łódź 2006.

Dubas E., *Uczenie się z (własnej) biografii – wprowadzenie*, w: *Uczenie się z (własnej) biografii*, red. E. Dubas, W. Świtalski, Łódź 2011, s. 5–9.

Dubas E., *Andragogiczne badania biografii – zakresy, trudności, etyka badacza. wybrane aspekty*, w: *Biografie i uczenie się*, red. E. Dubas, J. Stelmaszczyk, Łódź 2015, s. 32–47.

Dubas E., *Edukacja w andragogicznych badaniach biograficznych – biografia edukacyjna*, w: *Badanie biografii – źródła, metody, konteksty*, red. R. Skrzyński, E. Krzewska, W. Zgłobicka-Gierut, Lublin 2014, s. 17–31.

- Dziemidok B., *Katarktyczno-kompensacyjna funkcja sztuki*, w: *Sztuka i społeczeństwo. Kreatywne funkcje sztuki*, red. A. Kuczyńska, Warszawa 1976, s. 92–126.
- Frankl V.E., *Homo patiens. Próba wyjaśnienia sensu cierpienia*, Warszawa 1984.
- Frankl V. E., *Homo patients*, przeł. R. Czernecki, Z. J. Jaroszewski, Warszawa 1998.
- Frankl V. E., *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, przeł. A. Wolnicka, Warszawa 2009.
- Giza-Poleszczuk A., *Autobiografia między symbolem a rzeczywistością*, „Kultura i Społeczeństwo”, 34 (1990) nr 1, s. 95–109.
- Jan Paweł II, *Moje ulubione modlitwy. Ewangelia cierpienia*, wybór L. Sapienta, tł. ks. M. Dziubiński, Poznań 2002.
- Jaspers K., „Sytuacje graniczne”, w: R. Rudziński, Jaspers, tł. A. Staniewska, M. Skwieciński, Warszawa 1978, s. ????
- Kapłon T., *Widzenie świata od nowa*, „Wiadomości”, 20 (1978), s. 13.
- Kaziów M., *A jednak w pamięci. Opowieść biograficzna o ociemniałym kapitanie wojsk austriackich i polskich – Janie Silhanie*, Warszawa 1994.
- Kaziów M., *Chcę pisać o człowieku*, rozm. przepr. M. Czerwińska, „Pochodnia”, 12 (1992) s. 33.
- Kaziów M., *Dłoń na dźwiękach*, Lublin 1998.
- Kaziów M., *Gdy moim oczom*, Warszawa 1985.
- Kaziów M., *Nie chciałem kreować się na bohatera...* rozm. przepr. red., „Pochodnia”, 7 (1987) s. 28–30.
- Każmierska K., Czaplinski P., Julkowska V., *Biografia*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpraca: J. Kalicka, Warszawa 2014, s. 61–67.
- Kowalewski L., *Psychologiczna i społeczna sytuacja dzieci niepełnosprawnych*, w: *Dziecko niepełnosprawne w rodzinie*, red. I. Obuchowska, Warszawa 1991, s. 55–100.
- Kowalik E., *Sukces pisarski niewidomego nauczyciela*, „Pochodnia”, 7/8 (1973), s. 52–53.
- Kozielecki J., *Koncepcja transgresyjna człowieka. Analiza psychologiczna*, Warszawa 1987.
- Kozielecki J., *O człowieku wielowymiarowym. Eseje psychologiczne*, Warszawa 1988.
- Kozielecki J., *Transgresja i kultura*, Warszawa 2002.
- Lasocińska K., *Autobiografia jako autokreacja. Twórcze aspekty procesu myślenia autobiograficznego w edukacji dorosłych*, w: *Biografie edukacyjne. Wybrane konteksty*, red. E. Dubas, J. Stelmaszczyk, Łódź 2014, s. 33–46.
- Lejeune P., *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*, tł. W. Grajewski i in., Kraków 2001.
- Maslow A.H., *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1990.
- Mazurek E., *Biografie edukacyjne kobiet dotkniętych rakiem piersi*, Wrocław 2013.
- Mitraszewski A., *A jednak życie*, Wrocław 1974.
- Mitraszewski N., *Ku pełni życia*, Wrocław 1980.
- Mitraszewski N., *Przerwany szlak*, Wrocław 1977.
- Mitraszewski N., *Sam talent to za mało*, „Wiadomości”, 40 (1978), s. 6.

- Nowak-Dziemianowicz M., *Doświadczenia rodzinne w narracjach: interpretacje sensów i znaczeń*, Wrocław 2006.
- Obuchowska I., *O autorewalidacji*, w: *Z problematyki kształcenia pedagogów specjalnych*, red. K. Kuligowska, Warszawa 1991.
- Obuchowski K., *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1983.
- Okła W., *Człowiek w sytuacji choroby*, w: *Psychologiczne konteksty doświadczania straty*, red. S. Steuden, K. Janowski, Lublin 2009, s. 13–23.
- Osińska K., *Twórcza obecność chorych*, Warszawa 1983.
- Ossowski S., *O wychowawczych potencjach twórczości artystycznej*, w: *Teoria wychowania estetycznego*, red. I. Wojna, Warszawa 1997, s. 100–III.
- Pilecka W., *Zasoby osobowości szansą kreatywnej adaptacji osób z głębokimi wadami wzroku*, w: *Rehabilitacja oraz edukacja dzieci i młodzieży z dysfunkcjami narządu wzroku*, red. J. Pilecki, M. Kozłowski, Kraków 1999, s. 47–58.
- Popielski K., *Psychologia egzystencji: wartości w życiu*, Lublin 2008.
- Popielski K., *Wartości i ich znaczenie w życiu ludzi*, w: *Człowiek – wartości – sens. Studia z psychologii egzystencji. Logoteoria i nooteoria*, red. K. Popielski, Lublin 1996.
- Riemann G., Schütze F., „Trajektoria” jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesów społecznych, „Kultura i Społeczeństwo”, 2 (1992), s. 89–109.
- Rubin J. R., *Bibliotherapy Sourcebook*, London 1978.
- Ruszkiewicz M., *Na styku światła i mroku*, Warszawa 1992.
- Schütze F., *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne – część 1–2*, tł. K. Waniek, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 141–278.
- Skibińska E.M., *Mikroświaty kobiet. Relacje autobiograficzne*, Radom 2006.
- Stańczakowa J., *Boicie się czarnego ptaka?*, Warszawa 1989.
- Stańczakowa J., *Dziennik we dwoje*, t. 1–2, Warszawa 1992–1994.
- Stańczakowa J., *Przejścia*, Warszawa 1986.
- Stańczakowa J., *Ślepak*, Warszawa 1982.
- Strauss A.L., *Continual Permutation of Action*, New York 1993.
- Szczygieł J., *Jak trudno kochać*, Warszawa 1976.
- Szczygieł J., *Milczenie*, Warszawa 1962.
- Szczygieł J., *Nigdy cię nie opuszczę*, Warszawa 1972.
- Szczygieł J., *Po kocich łbach*, Warszawa 1976.
- Szczygieł J., *Po kocich łbach*, „Nasz Świat”, 12 (1976), s. 4–8.
- Szczygieł J., *Tarnina*, Warszawa 1960.
- Szczygieł J., *Ziemia bez słońca*, Warszawa 1968.
- Tedeschi R.G., Calhoun L.G., *Podejście kliniczne do wzrostu po doświadczeniach traumatycznych*, w: *Psychologia pozytywna w praktyce*, tł. A. Jaworska-Surma, red. P.A. Linley, S. Joseph, Warszawa 2007.

- Tedeschi R.G., Calhoun L.G., *The Post-Traumatic Growth Inventory: Measuring the positive legacy of trauma*, „Journal of Traumatic Stress”, 9 (1996) nr 3, s. 455–471.
- Tokarska U., *Narracyjna gra (auto)BIOGRAFICZNA „W osiemdziesiąt historii dookoła ŻYCIA” jako autorska forma wspomagania rozwoju człowieka dorosłego*, w: *Psychologia narracyjna. Tożsamość, dialogowość, pogranicza*, red. E. Dryll, A. Cierpka, Warszawa 2011, s. 219–239.
- Tokarska U., *W poszukiwaniu jedności i celu. Wybrane techniki narracyjne*, w: *Wybrane zagadnienia z psychologii osobowości*, red. A. Gałdowa, Kraków 1999, s. 169–204.
- Tomasik E., *Możliwości zastosowania biblioterapii względem osób starszych*, w: *Książka w działalności terapeutycznej*, red. E.B. Zybert, Warszawa 1997.
- Walkiewicz M., *Można być szczęśliwym*, w: *Trzy portrety. O kobietach radzących sobie z dysfunkcją wzroku*, red. J. Kuczyńska-Kwapisz, Warszawa 2004, s. 90–126.